Nr. 112. w Piątek

dnia 15. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 12. Maja. — Dzisiejszy Monitor donosi, że cesarz z cesarzową i w. księciem Konstantym w poniedziałek o 2½ godz. przybyli do Fontainebleau.

Darmstadt, 12. Maja. — Dwór nasz wielkoksiążęcy otrzymał drogą telegraficzną wiadomość z Petersburga, że cesarzowa rosyjska w poniedziałek d. 11. b. m. szczęśliwie powiła księcia.

Berlin, 14. Maja. — Najj. Pan raczył zamianować prokuratora Graevenitza w Elblągu prokuratorem przy sądzie miejskim i powiatowym w Gdańsku, a sędziów powiatowych Gruwego w Steinfurcie i Brockhausena w Warendorfie radzcami przy sądzie powiatowym.

Berlin, 12. Maja. — Z polecenia N. Pana zamknięte dziś zostały o godz. 4éj po południu obie izby sejmujące na sali Elżbiety w królewskim zamku mową, którą powiedział prezes ministerstwa bar. Manteuffel. Mowa ta jest osnowy następującéj: Dostojni, szlachetni i szanowni panowie obu izb sejmowych! Czynności wasze w tym periodzie posiedzeń, które dziś się kończą, były poświęcone obradom nad licznemi i ważnemi projektami praw. Wielka część tych projektów została ku zadowoleniu uchwaloną. Obie izby sejmujące zezwoliły na jednę zmianę w konstytucyi, nadającą większą swobodę rządowi pod względem czasu zwoływania reprezentacyj krajowéj. Prawo dotyczące abluicyi ciężarów rzeczowych z duchownych i szkólnych instytutów, tudzież zakładów miłosiernych reguluje tę sprawę w sposób zadowalający. Uzupełniono prawem o prekluzyi wniosków, o regulacyą stosunków między dworami a włościanami względem nadania własności, dawniejsze prawodastwo i położono kres niepewności prawnéj. Nie mniejszego znaczenia praktycznego jest prawo uchwalone względem zaprowadzooia prostszego postępowania w układaniu tax dla pomniejszych gruntów. Spodziewać się należy po prawie względem niedozwolonego udzielania kredytu małoletnim, iż się skutecznie zapobieży zgubnéj lichwie. Oprócz tego wiele jeszcze innych uchwalono praw dotyczących dziedziny postępowania prawnego, które miały na celu ulepszenie już istniejących przepisów i uzupełnienie lub też wyjaśnienie niejasnych i wątpliwych stosunków prawnych. Miło to było rządowi KJMci przedłożyć w ciągu peryodu posiedzeń różne traktaty, które dopełniają dawne życzenia i które obie izby przyjęły z żywym i przychylnym udziałem jako wypadek długich usiłowań.

W skutek traktatu zawartego na dniu 14. Marca r. b. z koroną duńską zniesiono nakoniec zupełnie cło zundowe i otworzono środek do szczęśliwego rozwoju żegludze jakoteż handlowi na Baltyku, który wywrze błogosławione wpływy na dalsze części kraju. Dalej zapewniono sobie układami z ces. rosyjskim i kr. polskim rządem o koleje żelazne, dalszy przeciąg podwójnych szyn monarchii z wschodniem państwem sąsiedzkiém, których wykonanie przystępnem uczyni naszemu handlowi obszerne dziedziny państwa rosyjskiego w daleko rozleglejszych rozmiarach aniżeli dotąd.

Zawarty na dniu 24. Stycznia r. b. między państwami niemieckiemi należącemi do związku celnego i ces. rządem austryackim układ monetarny stanowi ważny postęp w zaprowadzeniu jedności monety niemieckiéj i porządkuje do niéj odnoszące się stosunki ważne. Ku zabezpieczeniu tego prawa uchwalono prawo, zakazujace płacenia za pomocą zagranicznych banknotów. Możemy mieć nadzieję, że potrzeba tego prawa będzie i zagranicą uznana i doprowadzi do zadowalającego porozumienia się względem wspólnych zasad pod względem wypuszczania w obieg podobnych znaków wartości. Gdy rząd króla Jmci w tych i innych aktach prawodawstwa doznał przychylnego wsparcia ze strony reprezentacyi krajowéj, nie otrzymał go w niektórych ważnych projektach prawa. Poważne i obszerne obrady, które poświęcono w izbie deputowanych projektowi do prawa względem odmiany prawa krajowego co do rozwodów pokazały, że i tam przeważa przekonanie o rzeczywistéj potrzebie reformy w téj gałęzi prawa. Mimo to nie przyszedł projekt do skutku. Równie nie pozyskano zgody na wiele ważnych praw finansowych. Przyjęto wprawdzie przedłożony etat finansowy państwa na rok bieżący po gruntownym jego roztrząśnieniu i przychylność okazano ze strony sejmu na tak ograniczone jak dotąd wydatki administracyjne. Moi panowie, potwierdziliście propozycye względem użycia reszt pozostałych z kredytu nadzwyczajnego nam udzielonego na administracyą wojskową i wynoszącego 30,000,000 tal. równie potwierdziliście projekt do prawa względem opodatkowania towarzystw akcyjnych, tudzież prawo względem następnego wynagrodzenia za prekludowane kassowe assygnaty i pożyczkowe bilety kassowe. Natomiast nie przyszło do porozumienia się pod względem projektu o zaprowadzenie ogólnego podatku budynkowego, o przywrócenie dawniejszéj ceny soli i o zmianę prawa względem podatku przemysłowego. Rząd króla Jmci przedłożył owe prawa, ponieważ nie poczytywał uznanych nawet i przezeń powątpiewań, pod względem podciągnięcia większego sił podatkujących kraju, za dostateczne do uwolnienia siebie od obowiązku przedłożenia potrzebnych środków na pokrycie nieodzownych potrzeb administracyi państwa, których wedle jego przekonania ani nie masz w dotychczasowych dochodach państwa, ani się spodziewać można wzrostu naturalnego, któryby na pokrycie wydatków wystarczył.

Zaprowadzoną prawem z d. 3. Września r. 1814 trzyletnią służbę pod chorągwiami wojska stałego, obie izby sejmowe uznały pokilkakrotnie na obradach za stósowną i konieczną. Tem mniéj mógłby rząd pogodzić dobro kraju ze swoją odpowiedzialnością, gdyby teraz chciał uczynić wyjątek od owego przepisu prawnego. Boleje także nad tem, że niepozyskał spodziewanego poparcia ze strony sejmu, potrzebnego podwyższenia pensyi szczególniéj niższych urzędników, które nieodpowiadają teraźniejszym stosunkom cen.

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

(Ciąg dalszy.)

Czy kometa jaki może się spotkać z ziemią? — Czy kometa może się stać satellitą ziemi? i odwrotnie — czy ziemia może się stać towarzyszem komety? — Przewidywane skutki takiego pochwycenia. — Czy istotnie fakt ten może kiedy nastąpić?

Jeżeli jakie bądź dwa ciała zbliżą się do siebie, oczywista, że zobopólne działanie ich na siebie musi się wzmódz, ponieważ jak wiadomo wzajemne ich przyciąganie musi wzrosnąć wedle znanego prawa ciążenia powszechnego, które działa w stosunku wielkości massy ciał, a wzrasta lub maleje znowu za zbliżeniem się lub oddaleniem ciał od siebie. Wszystkie bezwarunkowo ciała niebieskie przyciągają się wzajemnie, lecz tylko nie w jednakim stosunku siły, bowiem większe i bliższe działają potężniéj niż odleglejsze i dalsze, a nadto jeszcze pojąć należycie potrzeba, że odległość jest tak wielkim warunkiem, że nietylko niekiedy ciało słabsze massą, lecz bliższe odległością od innego danego, równoważy działanie trzeciego, wększego lecz odleglejszego, ale nawet może najzupełniéj przeważyć wpływ jego. Mamy tego dowody przykład na wszystkich planetach posiadających towarzysze, jak naprzykład ziemia nasza, która nieporównanie potężniéj działa na swój księżyc niżli słońce, które pomimo że prawie półtora miliona razy przeważa swoją massą massę ziemi, lecz znajdując się 420 razy daléj od księżyca niż ziemia, prawo pierwszeństwa musiało zostawić téj ostatniéj, w okół któréj księżyc krążenia swe odbywa, towarzysząc jéj dorocznemu obiegowi w okół słońca. Przypuściwszy więc, że dwa ciała niebieskie zbliżą się do siebie w sposób tak niezwykły, oczywista, że będą one musiały co najmniéj ogromnie się wstrząsnąć, a w razie nawet jeśli siła ich biegu nie przemoże siły wstrząsającego przyciągania, to ciało słabsze massą zakrzywi łuk swojéj drogi w okół silniejszego i stanie się jego towarzyszem. Jeśliby więc jaki kometa posiadający mniejszą massę od ziemskiéj przechodził tak blisko niéj, żeby się nie był w stanie oprzeć jéj działaniu, przemagającemu w tem miejscu przestrzeni działanie słońca, w okół którego krążą komety, toby kometa taki stał się nadal towarzyszem ziemi. Lecz jeśliby zaś przeciwnie, kometa jaki przechodzący w pobliżu ziemi mógł posiadać tak przeważającą massę, żeby przemógł samo nawet przyciąganie słońca na ziemię, toby znów kometa taki pochwycił ziemię z jéj drogi i planeta nasz stałby się pokornym jego towarzyszem.

Arago, który najpoważniéj tę kwestyę rozbiera, stara się nawet rozstrygnąć pytanie: czy możliwemby było wówczas życie na naszym planecie? i czy w podobnym wypadku pochwycenia ziemi przez kometę, istoty organiczne a więc tem samem człowiek, zdołałyby wyżyć w tych krańcowych stanach skwaru i zimna jakichby doznać musiały w téj wędrówce przestrzennéj, zbliżając się najprzód tak niepomiernie wraz z kometą do słońca w przysłonecznym punkcie jego drogi, to znów oddalając się odeń tak nieskończenie w odsłonecznem stanowisku drogi komety.

Dla rozstrzygnienia tego pytania znakomity ten astronom przyzwala w przypuszczeniu, że ziemia nasza została pochwyconą przez peryodycznego kometę Halleya, który odbywa swój obieg w okół słońca w peryodzie 75letnim. W czasie zbliżenia się komety tego do jego punktu przysłonecznego, ziemia znalazłaby się od słońca w odległości ośm razy mniejszéj niźli się znajduje obecnie, a w punkcie zaś odsłonecznym 30 razy odległéj odprowadzonąby została w przestrzeń. Ciepło więc, któreby otrzymała w punkcie przysłonecznym, byłoby trzy razy większe od obecnego, a w punkcie odsłonecznym, do któregoby doszła po upływie 38 lat (to jest połowy peryodu obiegu komety), ilość ciepła otrzymywanego byłoby 1200 razy mniejszą.

Doprowadzając do dalszych ostateczności to swoje rozumowanie, Arago przypuszcza, że ziemia stała się satellitą komety pojawionego w roku 1680, któ-

W końcu wynurza rząd króla Jmci przekonanie, że pozostanie wiernym wspomnieniom dziejów ojczystych i w nich odbitemu charakterowi pruskiéj administracyi, jeżeli trzymając się oględnéj oszczędności, połączy z nią pieczołowitość względem żywego wzrostu pomyślności krajowéj.

Prezes ministerstwa następnie ogłosił w moc upoważnienia króla Jmci sejm za zamknięty. Zgromadzenie po trzykrotnem wykrzyknięciu: niech żyje N. Pan! rozeszło się.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. Maja. — Rada administracyjna mianowała księdza Ferdynanda Dziaszkowskiego, kanonika honorowego lubelskiego, regensa, asesora i pisarza konsystorza jlnego warszawskiego, ósmym kanonikiem katedralnym w kapitule metropolitalnéj warszawskiéj; a księdza Onufrego Dąbrowskiego, kanonika gremjalnego kollegiaty kaliskiéj, kanonikiem katedry kujawsko-kaliskiéj w Włocławku.

— Wincenty Krasiński, jenerał-adjutant J. C. Mości, członek rady państwa i rady administracyjnéj Królestwa, wyjechał do Potoku Złotego.

— Na zasadzie odezwy JW. konsula jeneralnego królewsko pruskiego, komisya rząd. s. w. i d., podaje do wiadomości powszechnéj, że władze pruskie z powodu uśmierzenia zarazy bydlęcéj księgosuszem zwanéj w Królestwie Polskiem, wzdłuż granicy W. Księstwa Poznańskiego, odwołały środki ostrożności, jakie na téj granicy dotychczas przestrzegane były, w celu zapobieżenia przeniesieniu się do Prus pomienionéj zarazy.

— 61sza rocznica urodzin Stanisława Jachowicza. — Dzień piątkowy 17. z. m. był jednym z małéj liczby dni cieplejszych miesiąca Kwietnia. W nim także ukazały się pierwsze listki na drzewach Saskiego Ogrodu, przez który około godziny 9éj z rana, 20 sierot płci męzkiéj i tyleż płci żenskiéj, udało się na ulicę Chłodną do domu Nr 932, blisko kościoła śgo Karola. Tu dziatwa zastała ukochanego swego opiekuna w gronie małżonki jego, teściowéj i dwóch synów (15to letniego Eryka i 10cio letniego Rudolfa, którego w dniu tym były zarazem imieniny). Ponieważ Stanisław Jachowicz wyuczonych oracyi nigdy nie lubił i nie lubi, przeto własnemi, z serca pochodzącemi wyrazy dziatwa złożyła mu życzenia nietylko w imieniu wszystkich 150 wychowańców i wychowanek znajdujących się obecnie w domu sierot na Nowym Świecie i w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, ale oraz imieniem tych wszystkich, którzy przez lat 25 w téj zbawiennéj instytucyi wychowanie otrzymali, i w Stanisławie Jachowiczu drugiego ojca znaleźli. Powinszowanie zakończył piękny śpiew wykonany przez sieroty płci żeńskiéj; poczem wszyscy z zapałem ręce swego dobroczyńcy ucałowali. W godzinę potem przybył najdawniejszy z tutejszych przyjaciół solenizanta, Ludwik Pietrusiński, i wręczył mu 4 tomy *Poezyj Wincentego Pola*, wyszłe właśnie w Wiedniu i ofiarowane Jachowiczowi przez autora. Na czele ich znajdował się z własnoręcznym podpisem Pola, śliczny wiersz, który tenże umyślnie na tę uroczystość z Krakowa nadesłał. Oddawca odczytał solenizantowi ostatnią zwrotkę, oraz list, w którym Pol prosi Jachowicza o błogosławieństwo dla dzieci swoich: Wincentego, Julii, Zofii i Stanisława. A skoro Jachowicz z rozrzewnieniem życzenie Pola spełnił, Ludwik Pietrusinski oddał mu w rękopisach wieniec, uwity z utworów wierszem i prozą, które 131 osób nadesłało ze wszystkich stron, przestrzeni od Karpat Szlązkich do Mohylewa nad Dnieprem, i od Poznania do Kamieńca Podolskiego. Przegląd tego pięknego zbioru, zajął Jachowicza niewymownie, i uczynił mu dzień ten jednym z najpamiętniejszych w życiu. Tu ujrzał własnoręczne pismo Fryderyka hr. Skarbka, Franciszka Wężyka, Dra Dworzaczka, Dra Tripplina, Władysława Syrokomli, Deotymy, Alexandra hr. Fredry, Lucyana Siemieńskiego i tylu innych. Tu wyczytał wdzięczne wylanie się serca tylu dawniejszych swych uczniów i uczennic. Tu przekonał się o czci, jaką cały kraj dla niego jest przejęty. Coraz liczniejszym stawało się grono wielbicieli i przyjaciół. Pospieszyły z życzeniami różne opiekunki i członkowie towarzystwa dobroczynności, w którem Jachowicz dotąd jest naczelnikiem sekcyi sierot. Widocznie też dzień ten wywarł wpływ zbawienny na zupełnie skołatane zdrowie solenizanta. Cztery redakcye gazet tutejszych, umieściwszy w swoich kolumnach wyżéj wspomniony wiersz Pola, nadesłały solenizantowi exemplarze pisma swego z dnia tegoż. Przed wieczorem zadziwiło wszystkich obecnych, nadejście kilku pak, nadesłanych solenizantowi z następującym 4ro-wierszem:

Mydlarz *Schlabitz* z miasta Łęczycy,
Przesyła w dzień urodzin zapasik mydła i świecy:
Czuje to bowiem z przekonania szczerze,
Ze ten najlepiéj wychodzi, co najwięcéj bierze.

Można sobie wystawić jaką wesołość dar ten obudził! Z wdzięcznością go przyjęto; a jeden z obecnych objaśnił myśl dawcy w ten sposób:

Niechaj ten, który światło siał przez lat czterdzieści,
Zamiast innéj podzięki, dziś świece odbierze;
A mydło niech przypomni bajeczkę téj treści:
Ze nie każda na świecie plama się wypierze.

Miły uśmiech rozlał się na ustach Jachowicza, kiedy przy pożegnaniu odczytano mu list pisany z nad brzegów Szczany (na Litwie), iż na uczczenie dnia tegoż, będzie tam, *téj właśnie chwili*, w jednym z domów obywatelskich, odegrana przez dziatwę fraszka we 2ch aktach: »Litościwy Leśniczy«, napisana przez p. D. z powiastki Jachowicza, »O leśniczym i ubogiéj wdowie«. Co się tyczy pisma zbiorowego Wieniec, doniesienie Ludwika Pietrusinskiego, i oddanie onegoż Stanisławowi Jachowiczowi, umieszczone było w gazetach tutejszych z dnia 22go z. m. a podziękowanie Jachowicza w gazetach dnia 23go. Następnie Kur. Warsz. dnia 25. z. m., doniósł w jaki sposób dar tak obfity podzielony został, i że na wyraźne życzenie solenizanta, drukowane być mają utwory wszystkich osób, chociaż nie wszystkie lub nie całkowite. O rozpoczętym druku czytaliśmy zawiadomienie w tutejszych gazetach z dnia 2. Maja; a tak na przyszły miesiąc księgarnia Józefa Błaszkowskiego obdarzy nas pierwszym z 6ciu zeszytów tak ciekawego zbioru. K. W.

Rosya.

Zbornik morski ogłasza sprawozdanie kapitana fregaty »Aurora«, która powróciła z wybrzeży wschodnio-syberyjskich i z przystani amurskiéj do Kronsztadu. Fregata ta należała do flotylli rosyjskiéj na oceanie Spokojnym mającéj główne stanowisko i port w ujściach rzeki Amur; wracając zwiedziła porty chińskie Szangaj i Kanton, a opływając Azyą, Afrykę i część Europy przybyła na Baltyk. W raporcie tym nie znajdujemy żadnych politycznych wiadomości, lecz jedynie sprawozdanie z wypadków morskich. Tenże sam dziennik podaje raport kontr-admirała Behrensa, dowódzcy floty rosyjskiéj śródziemno-morskiéj datowany z Ganul 1. Marca, a opisujący honory z jakiemi przyjmowane były okręty rosyjskie przez władze sardyńskie, oraz poruszenia flotyli.

Z potocznych wiadomości petersburgskich najważniejszą jest doniesienie o rozpoczęciu subskrypcyi na akcye kolei żelaznych rosyjskich w dniu 26tym Kwietnia. Donoszą także, iż cholera zaczyna się zwiększać nieco w Petersburgu, gdyż chorych było w ogóle 73.

Francya.

Paryż, 10. Maja. — Wiadomość o zamęźciu księcia Napoleona zdają się potwierdzać. Mówią i to, że książe Napoleon w ciągu lata uda się do Petersburga, odpowiadając na odwiedziny w. księcia Konstantego w Paryżu.

— Bal wczorajszy w Tuileryach był nader świetny. Ścisk ludzi był zbyt wielki i nieco uciążliwy. Cesarz, cesarzowa i w. książe Konstanty z dworem ukazali się o godzinie 10. Cesarz rozpoczął bal z księżną Matyldą, a cesarzowa z w. księciem Konstantym. Cesarstwo zostali na balu aż do 1. po północy, bal atoli przeciągnął się aż późno w noc. Jutro udaje się cesarz z cesarzową, w. książe Konstanty i inne zaproszone osoby do Fontainebleau.

— Komisarz francuski dla Chin, baron Gros wsiada na okręt w Tulonie 20. albo 25.; zjedzie się on z lordem Elgin w Singapore i udaje się razem do Kantonu. Instrukcye jego są nader tajemne.

— Wczoraj przedłożono ciału prawodawczemu projekt do prawa względem reformy banku. Nie zawiera on nic ważnego i nie sprawił też żadnego wrażenia. Cała rzecz redukuje się na to, że między rządem a bankiem stawa umowa, mocą któréj ze względu na ściśnione położenie obiegu pieniężnego rząd nie żąda dziś zwrotu pożyczonych 100 milionów franków, lecz dopiero w roku 1859.

(Kor. Cz.) Wyprawa chinska, którą cały świat dziś się zajmuje, dotyczy potęgi Anglii i jéj rywalizacyi z Rosyą w Azyi. Francya bierze w niéj udział z Anglią, chąc otrzymać w Pekinie tak same przywileje co Rosya, ale angażuje się z małemi siłami. Stany Zjednoczone lękając się przewagi Anglii w Azyi, trzymają się na boku. Anglicy utrzymują, że na postępowanie Stanów Zjednoczonych wpłynęła Rosya, i że może z czasem nastąpić, że Stany Zjednoczone znajdą się po raz drugi w przymierzu z Rosyą.

Chcąc pozyskać dla siebie i kanału suezkiego opinię kapitalistów angielskich, p. de Lesseps jeździ po Anglii i wykłada na meetingach korzyści internacyonalne, a szczególniéj angielskie tego kanału.

Kwestya przewagi finansowéj Anglii w Turcyi jeszcze się nie zdecydowała. P. Thouvenel nie stara się i nie może się starać o zastąpienie téj przewagi przez przewagę finansową francuską, stara się tylko o skojarzenie dwóch zachodnich

---

rego peryód obiegu jest 575 letni. Wedle obliczeń Newtona, kometa ten doznał w dniu 17. Grudnia owego roku, w chwili przejścia swego przez punkt przysłoneczny, gorąco 28,000 razy większe od letnich skwarów ziemi; czyli, że rozżarzenie ciała komety musiało być wedle tych obliczeń 2000 razy większe od gorąca żelaza rozpalonego do czerwoności. Coby się stało z ziemią przeniesioną na to stanowisko? odpowiedzieć nieco trudno; to tylko pewne, że rozgrzanie się ciała planetarnego musiałoby być uwarunkowanem stanem jego powierzchni i atmosfery; bardzo więc być może, powiada Arago, że wszystkie oceany i morza, któreby wówczas wyparowały i zmięszały się na nowo z powietrznią ziemi, utworzyłyby powłokę chmur, którąby nie dała ziemi doznać tego straszliwego stanu rozpalenia, któreby ją inaczéj mogło rozpławić. Dla tego też liczebnie trudno nawet wyrazić, do jakiéj siły mogłaby wzrosnąć ilość temperatury, bowiem sam przedmiot z siebie nie dozwala ścisłego jéj określenia. Ztąd Arago wyprowadza za śmiały wniosek, że nic się nie przeciwi przypuszczeniu, żeby ziemia nie mogła być podówczas zaludnioną temiż istotami, które ją obecnie zamieszkują. Przechodząc znów do drugiéj ostateczności, do odsłonecznego stanowiska komety tego, a więc i ziemi z nim razem — rachunek dowiódł, że ciepło któregoby doznała ziemia w tem miejscu, byłoby 19,000 razy mniejsze od tego, które doznaje obecnie w ciągu lata, to jest szesnaście razy tylko większe od światła pełni księżycowéj, które zaledwo nawetby się ocenić dało najczulszemi narzędziami fizycznemi, lecz którego istoty organiczne czućby nawet nie były w stanie. Ziemia więc na tem stanowisku musiałaby się grzać pozostałością niewypromienionego cieplika, któryby nabyła przed 287 i pół laty, w chwili przejścia przez punkt przysłoneczny, a zresztą musiałaby zejść do temperatury przestrzeni, którą Fourrier oblicza na 50° niżéj zera i przyjść z nią do równowagi. Ponieważ kapitan Franklin doznał w r. 1820 w Fort-Entreprise 49°7 stopni zimna, Arago ztąd wnioskuje, że ród ludzki mógłby wytrzymać i wyżyć w tem zimnie. Ponieważ zaś także wedle doświadczeń przez niego dokonanych nad wytrzymałością istot organicznych na gorąco, przekonano się, że człowiek przy pewnych warunkach wilgotności, może wytrzymać temperaturę wyższą o 30° nad temperaturę wrzącéj wody, — znakomity fizyk i astronom wyprowadza ztąd wniosek, że nawet przy tak ostatecznych okolicznościach, w jakichby się znalazła ziemia zostawszy towarzyszem komety roku 1680, ród ludzki nie zaginąłby z przyczyn thermometrycznych.

Wniosek ten zdaje się być nadto śmiały, i zrobić mu można dwa silne zarzuty. Najprzód: że wytrzymałość krótkochwilowa na tak ostateczne stany ciepła i zimna nie dowodzi bynajmniéj, by organizm mógł się oswoić z niemi, więc tem samem, by utrzymanie życia w nich było możliwem; a powtóre: że wyraz temperatury przestrzeni obliczony przez Fourriera, jest za nadto słaby, bo doświadczenia Pouilleta udowodniły, że nie 50° do 60° niżéj zera, lecz —140° zimna jest temperaturą przestworów niebieskich, a takiego zimna zdaje się żadna istota organiczna nie byłaby w stanie wytrzymać chwilowo, a nie powiadam już wyżyć w niéj.

Nie przyjmując zaspakajającego zapewnienia wielkiego astronoma, że nicby się nie stało ziemi w wypadku pochwycenia planety naszego przez *podbójczego kometę*, jak go nazwał Lambert — szukajmy raczéj dowodów na to, czy kometa może mieć massę do tyla silną, by módz zrządzić wypadek tak zastraszających skutków? to jest, czy istotnie zdarzył się kiedy w mechanice niebieskiéj wypadek taki, któryby mógł dać wnioskować o możliwości podobnéj katastrofy? (D. c. n.)

narodów. Na drodze organizacyjnéj i katolickiéj, prace p. Thouvenela są pomyślne. Turcya uorganizuje się na zasadach administracyi francuskiéj. Pan Thouvenel otrzymał dla katolicyzmu: oddanie w Jerozolimie kościoła ś. Anny, uznanie urzędowne przez Portę katolickiego prymasa ormiańskiego i grunt na chrześciański szpital, który będzie nosić nazwę: Szpitalu pokoju.

Pisarze francuscy, wzgardzając polityką strusiową, badają ciągle Francyę i jéj charakter, i czynią to z niemiłosierną szczerością. P. Montegut napisał w Revue des deux Mondes nowy artykuł o geniuszu i charakterze Francyi. Autor utrzymuje, że Francya miała tylko *liberté d'esprit*, to jest pół wolności, i że do wolności politycznéj dójść dotąd nie mogła. Cały artykuł jest ciekawy.

Zapewniają, że minister Rouland chciał zrobić proces hr. Montalembertowi za jego artykuł ogłoszony w Correspondant, lecz że temu oparł się sam cesarz i że poprzestał na ostrzeżeniu. Cesarz ma względy dla hr. Montalemberta za rok 1850 i hr. Montalembert z tego korzysta.

Giełda spada, bo bankierowie angielscy sprzedają jeszcze papiery francuskie. Ostatni wielki spadek miał za powód upadłość jednego bankiera londyńskiego, który miał wiele papierów francuskich, a który zostawił 30 milionów deficytu. Mówią, że Rothschild, Pereire, Mirès i inni bankierowie mniéj więcéj francuscy, zebrali się w celu wystawienia cesarzowi trudności finansowego położenia giełdy paryskiéj. Bankierowie chcieliby, aby cesarz użył zamiaru zdwojenia kapitału bankowego na podniesienie giełdy, aby nie dawał bankowi 100 milionów renty, lecz żeby mu kazał kupić za 100 milionów renty na giełdzie. Bankierowie baczą na swój interes, a teraz na interes skarbu. I skarb potrzebuje pieniędzy.

Wychodzi wiele pism obróconych przeciw Pamiętnikom księcia Raguzy. Jedne z nich mają cele osobiste, a inne cele narodowe. Ostatnie nie dają wiary, aby zdrada essońska była wytłumaczoną przed opinią publiczną. Czujność Francuzów jest godną pochwały. Kiedy w Anglii każdy polityczny błąd jest uważany za zdradę, jakże Francya nie ma uważać za zdradę to, co zrobił książe Raguzy? Narody, które baczą na swój honor, nie pozwalają sofistom i cynikom usprawiedliwiać żadnéj zdrady.

Anglia.

Londyn, 10. Maja. — Mówią, że 70—80 wyborów parlamentarnych ulegnie zmianie, z powodu przy wyborach zaszłych niewłaściwości.

— Targ pieniężny jest ciągle ściśniony. Mało okazuje się chęci kupowania papierów zagranicznych, to też okoliczności téj przypisać należy, że wcale nikt nie rzuca się na kupno papierów rosyjskich kolei żelaznych. Najwięcéj niejako zaufania wznieca kolej Rigsko-Dynaburgska.

Austrya.

Wiedeń, 9. Maja. — Mieszkańcy miast Pest i Buda wysilają się w okazaniu szczeréj czci i uwielbienia dla cesarstwa. Uroczystość jedna następuje po drugiéj, coraz świetniejsza, coraz okazalsza.

Włochy.

Rzym, 28. Kwietnia. — Dnia 23. t. m. między 3cią a 4tą godziną po południu przybyła nareszcie do Rzymu tak długo oczekiwana cesarzowa rosyjska matka. Zabawi ona tutaj dni 15, a jeżeli jéj będzie służyć klimat to myśli przepędzić cały Maj we Frascati, gdzieby jéj na ten cel ustąpił swojéj willi książe Aldobrandini Borghese. Na spotkanie jéj wyjeżdżali w. ks. Wirtemberski z żoną swoją w. księżną Olgą, cale poselstwo rosyjskie, ambasador francuski hr. de Rayneval, jenerał francuski hr. de Goyon i wielu z wyższych urzędników rzymskich. Książe Massimo naczelnik poczt państwa kościelnego przeprowadzał także JCMość, kiedy powóz cesarzowéj zatrzymał się przed pałacem poselstwa rosyjskiego, książe z kawalerską grzecznością rzucił się do drzwiczek, aby podróżną wysadzić, ale nieszczęśliwie pośliznął się, upadł i wszystkich widzów niemało rozśmieszył. Cesarzowa na drugi dzień przysłała dworzanina swego dla dowiedzenia się o zdrowiu swego grzecznego przewodnika.

Dnia 5. lub 6. Maja wyjeżdża ojciec św. do Loretto, a stamtąd może nawet do Bolonii i Ferrary. Minister stanu kardynał Antonelli nie będzie mu towarzyszył i po raz pierwszy od r. 1849 rozłączy się z nim na tak długo. Papież będzie bardzo powoli podróżował zatrzymując się po główniejszych miasteczkach. Pierwszy jego nocleg będzie w Civita Castellana.

Mogę wam zaręczyć, że w ostatnich czasach dużo mówiono w wyższych sferach rządowych o obsadzeniu biskupstwa krakowskiego. Karmią się tą nadzieją, że przez gościnne przyjęcie familii rosyjskiéj potrafią nareszcie wykołatać coś u dworu petersburgskiego.

List hr. de Rayneval zrobił tu wielkie wrażenie, ale nikogo nie zadowolnił. Moim zamiarem nie jest brać pod krytykę słowa szanownego posła Francyi, ale powiem tylko, że rzadko napotkać kogoś, któryby tak dalece znał Włochów, a przytem tak mało wiedział co się w tym kraju dzieje. Nie wiem prawdziwie skąd przyszło hr. Rayneval twierdzić, że w państwie kościelnem nie masz prawie rozbojów, kiedybyśmy mogli wyliczyć mu kilkanaście osób dobrych jego znajomych, które w przeciągu lat trzech padli ofiarą tych dyletantów dróg publicznych. Wkrótce po tem zaprzeczeniu weszli złodzieje do pomieszkania pana ambasadora, wyłamali biórko i jeżeli go nie skradli, to jedynie dlatego, że nadchodzący służący spłoszył nieproszonych gości.

W dniach 14. i 16. Kwietnia odbyły się wyścigi konne w okolicy Rzymu w miejscu tak nazwanem Sette Bagni. Zwycięźyły konie pp. James, Middleton, margrabiego Calabrini i księcia Odescalchi. Steeple Chase zaś wygrał jak zeszłego roku p. Knight sławny jeździec i sportsman.

Dnia 25 Kwietnia odbyła się tutaj uroczystość jak najmocniéj obchodząca cały świat literacki. Otworzono grób Torkwata Tassa w kościele ś. Onufrego na Janikule wśród nadzwyczajnego natłoku Włochów i cudzoziemców i wśród grona licznych poetów i pisarzy przybyłych ze wszystkich części Europy na ten pośmiertny obchód. Wszystkie akademie włoskie i wszystkie towarzystwa literackie miały tam swoich przedstawicieli. Odjęto kamień z tym prostym a wymownym napisem: *Ossa Torquati Tassi poetae*, który był dotąd jedynym nagrobkiem wieszcza Wyzwolonéj Jerozolimy i trumnę dobyto z podziemia. W chwili gdy po trzech blisko stuleciach odejmowano wieko i kościotrup nieśmiertelnego poety ukazał się zgromadzonym, silne i nie do opisania wzruszenie opanowało wszystkich widzów. Wtedy arcybiskup Bedini celebrujący u św. Onufrego, przystąpił do trumny i wyciągając ręce nad głową kochanka Eleonory wyrzekł głośno: *Benedico te, o Torquate Tasse!* Potem zwłoki wieszcza przeniesiono do bocznéj kaplicy i złożono pod nagrobkiem świeżo wystawionym będącym pracą snycerza de Fabris. Lubo świat cały od trzech wieków zachwycał się Jerozolimą wyzwoloną nikt dotąd nie byłby pomyślał o uczczeniu pamięci Tassa stósownym pomnikiem. Zaszczyt ten należy do naszéj epoki i do księcia Aleksandra Torlonii, który myśl onego powziął i znaczną część wydatków poniósł. Na przeniesieniu zwłok Tassa, ojczyzna Piotra Kochanowskiego tłumacza Jerozolimy wyzwolonéj, reprezentowaną była przez autora Błogosławionéj, którego rodacy oglądali ze wzruszeniem przy trumnie autora Jerozolimy. Kościół cały był laurem wysypany, a cela klasztorna, w któréj Tasso umarł, równie jak korytarze kościelne ustrojone były w laurowe wieńce. Tego samego dnia po południu wszyscy poeci zebrali się w ogrodzie klasztornym pod dębem, pod którym zwykle poeta siadywał i marzył. Tam nastąpiły improwizacye i czytania wierszów. Niektóre były prześliczne i godne téj okoliczności, Popis ten do najciekawszych tegoczesnych wypadków literackich należy.

Temi dniami wyjechała z Rzymu królowa Krystyna. Mogę wam z bardzo pewnego źródła donieść, że pomimo przyrzeczeń Kroniki Warszawskiéj najmłodsza córka królowéj nie ma i nie miała nigdy poślubić hr. M. M. z w. księstwa Poznańskiego.

Dnia 26. Kwietnia umarł w Rzymie stary baron Grazioli, ojciec księcia Don Cio Grazioli Duca di Magliano. Był on kiedyś piekarzem i stał się jednym z najsławniejszych dorobkowiczów tego wieku. Zostawszy wielkim panem umieścił bez wszelkiéj pretensyi na herbownéj tarczy snop, żarno młyńskie i kozę na ścianę się pnącą na znak, iż sam tak się dostał na szczyt wielkości. Owdowiawszy po pierwszéj żonie piekarzowéj, ożenił się z księżniczką Cesarini, a syn jego pojął księżniczkę Luntę della Rovere. (Czas.)

Rzym, 4. Maja. — Ojciec św., który wybiera się w podróż, udzielił wczoraj więcéj niż 150 audyencyi, rozmaitym deputacyom i korporacyom. Nieprzejrzane tłumy otaczają mieszkanie ojca św., chcąc widzieć go wyjeżdżającego, i ścigają wzrokiem najdaléj, dając oznaki życzliwości i uwielbiania.

— Cesarzowa wdowa rosyjska przychodzi do zdrowia i w ostatnich dniach mogła nad spodziewanie zwiedzić kilka pracowni artystów rzeźbiarzy.

— Malarze rosyjscy wystawili swoje płody w pałacu księżny Wołkońskiéj, aby cesarowa Pani tem łatwiéj wszystkie ich roboty mogła przejrzeć.

Hiszpania.

Madryt, 6. Maja. — Donosiłem Panu niedawno temu o korespondencyi między królem i hrabią Montemolinem, o któréj się królowa dowiedziała i popadła w wielkie nieukontentowanie. Rzecz się ma tak: Na królowę Krystynę wpływano z różnych stron, aby się oświadczyła za połączeniem obu linij panujących w Hiszpanii. Gdy ona nie była od tego, zyskiwała z każdą chwilą więcéj zaufania osób w Rzymie zajmujących się tą kombinacyą; tak że sześć listów króla pisanych do hr. Montemolina dostało się w jéj ręce. W tych poufnych listach było objawione życzenie piszącego, żeby rad widział zlanie korony hiszpańskiéj na prawowitą głowę. Autor rzeczonych listów wyrażał swoje przekonanie, że, jak się zdaje, zdoła nakłonić królowę do złożenia korony na rzecz księcia w razie takim, gdyby skojarzono węzłem małżeńskim syna Don Zuana z księżniczką Arturyi. Królowa Krystyna uważała papiery, jakie się jej w ręce dostały za zbyt ważne, aby je oddać, i sądziła za rzecz stosowniejszą i właściwszą posłać je przez osobę zaufaną do Madrytu do ministerstwa dla wręczenia ich królowéj. Na sesyi ministeryalnéj, na którą zaproszono króla, wszczęto rozmowę o téj sprawie, i jenerał Narvaez nie bez żarliwości rozwodził się nad rolą, jaką małżonek królowéj odgrywać zamierza. Izabelli II oddano listy, przez które królowa względem męża swego pozyskała więcéj wolności i swobody, i jest w położeniu stawienia pogróżek przeciw pogróżkom mężowskim.

Kronika miejscowa.

Poznań, 14. Maja. — Jego Arcybiskupia Mość wrócił z Bendlewa do Poznania, równie i pan Mirbach prezes kr. rejencyi.

— Spodziewanym tu jest z Krakowa dyrektor teatru Pfeifer z trupą swoją i rozpocznie sceniczne przedstawienia polskie w tutejszym teatrze miejskim. — Jutro daną będzie reprezentacya niemiecka amatorska w teatrze na cel miłosierny.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 13. Maja. — W dalszém ciągnieniu 4éj klasy 115éj król. klasycznéj loteryi padły 3 wygrane po 5000 tal. na nra 56,609. 74,240. i 80,809. 4 wygrane po 2000 tal. na nra 25,605. 50,291. 68,160. i 69,718.

38 wygrane po 1000 tal. na numera 208. 1755. 7997. 10,097. 10,144. 11,538. 13,885. 14,283. 14,750. 16,352. 17,291. 17,312. 18,684. 22,148. 23,303. 26,209. 29,716. 31,691. 33,124. 33,635. 41,237. 41,839. 42,806. 49,758. 56,944. 57,992. 59,153. 60,205. 61,264. 77,396. 81,862. 83,157. 83,742. 88,714. 91,123. 91,712. 92,609. i 93,749.

37 wygranych po 500 tal. na numera 378. 5010. 6902. 8457. 18,537. 19,223. 25,682. 31,473. 33,202. 37,954. 38,691. 41,014. 42,196. 42,271. 43,052. 49,347. 50,343. 59,285. 63,814. 68,644. 69,815. 69,915. 76,453. 77,830. 82,600. 83,504. 83,978. 85,010. 87,611. 88,814. 89,634. 89,847. 90,208. 91,768. 94,072. 94,092. i 94,242.

84 wygranych po 200 tal. na nra 907. 1638. 2201. 2305. 2418. 2454. 2513. 3497. 3655. 7379. 7897. 10,037. 11,452. 12,275. 12,484. 12,524. 12,887. 13,455. 13,548. 13,699. 15,581. 15,699. 15,762. 17,015. 17,883. 18,393. 19,397. 19,400. 19,568 20,050. 21,394. 21,524. 21,657. 24,142. 29,867. 31,030. 31,086. 31,712. 33,549. 34,920. 36,888. 38.571. 39,484. 40,736. 40,786. 41,346. 42,326. 43,775. 45,931. 46,558. 48,337. 49,784. 50,890. 51,516. 53,867. 54,234. 58,501. 62,016. 64,807. 68,067. 68,937. 69,534. 71,317. 72,070. 74,266. 74,367. 74,612. 75,669. 77,318. 77,966. 81,708. 82,372. 82,454. 85,099. 85,840. 86,406. 86,526. 87,111. 87,537. 87,987. 88,166. 90,130. 90,877. i 94,441.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 14. Maja 1857.

Płody.

Zyto*) na Czerwiec 38¼ pien. — W wiadomościach wczorajszych targowych stać miało zamiast Lipiec 22¾ pł., Czerwiec 37½ pien.

Okowita**) na bieżący miesiąc 22¼—⅙ list., $\frac{1}{12}$—22 pł. i pien., $21\frac{11}{12}$—⅚ pł., na Czerwiec 22⅓—¼—⅙—$\frac{1}{12}$—$21\frac{11}{12}$ pł., na Czerwiec Lipiec 22½—⅚—⅓ pł. na Lipiec 22⅔—$\frac{7}{12}$ pł. i list., ½ pł., na Lipiec Sierpień 22⅚ pł. i pien.

Dość znaczny ruch w handlu, ale po cenach spadających, w końcu jednak zdawały się ceny poprawiać.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 13. Maja.

Pszenica 48—82 tal.

Żyto 42—43 tal., na dostawę wiosenną 42—43—42¾ tal., na Maj Czerwiec 41¾—42¾ tal., na Czerwiec Lipiec 41¾—43—42¾ tal., na Lipiec Sierpień 42—½ tal., na Wrzesień Październik 41¼—½ tal.

Olej rzepiowy 18⅓ tal., na Maj 18⅙—¼ tal., na Maj Czerwiec 17½ tal., na Czerwiec Lipiec 16¾ tal., na Lipiec Sierpień 15⅚ tal., na Wrzesień Październik 14⅞—$\frac{11}{12}$ tal., na Październik Listopad 14⅔ tal.

Okowita bez beczki 26 tal., na Maj 25⅞—26½—¾ tal., na Maj Czerwiec 25¾—26—½ tal., na Czerwiec Lipiec 26½—¼—¾ tal., na Lipiec Sierpień 26¾ do 27½ tal., na Sierpień Wrzesień 27¼—½ tal., na Wrzesień Październik 26¼ tal.

Szczecin, 13. Maja.

Żyto 41—42½ tal., na Maj Czerwiec 42¼ tal., na Czerwiec Lipiec 42½ do 42¾ tal., na Wrzesień Październik 42—41½ tal.

Olej rzepiowy 17⅔ tal., na Wrzesień Październ. 14½ tal.

Okowita 13⅜ proc., na Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec 13¼ proc., na Lipiec Sierpień 13—$12\frac{15}{16}$ tal.

Przybyli do Poznania 14. Maja.

BAZAR: Gorzeński z Śmiełowa, Karśnicki z Mchów, Łaszczewski z Jeżewa, Rekowski z Koszut, Niegolewski z Włościjewek, Kościelski z Bendlewa, Scheurich z Berlina, Żółtowska z Myszkowa, Laskowski z Brzezna.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Biffar z Deidesheim, Holz z Szczecina, Liebermann z Berlina, Sarrazin z Junikowa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Daum, Stockhausen i Hilgers z Wrocławia, hr. Bniński z Glesna, Węsierski z Słupi, Beyme z Grodziska, Türnau z Lipska, Strömer z Szczecina, Gozimierski z Wągrówca.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Czacza, hr. Moszczeński z Ottorowa, Żółtowski z Niechanowa, Scholz z Marienthal, Adamski z Wrocławia, Grossmann z Soden, Kottwitz z Bydgoszczy.

POD CZARNYM ORŁEM: Mewes z Łomnicy, Grodzicki z Paryża, Petzel z Komorowa, Parowirz z Bendlewa, Koczorowski z Wronczyna, Kolbenach z Garbatki, Markiewicz Niemczynka.

HOTEL BERLINSKI: Zaleski z Słupcy, Delhäs z Swiączyna, Dobronicki z Piotrkowic, Conrad z Borykowa. Schulz z Berlina.

HOTEL PARYZKI: Lehmann z Kościana, Kosmowski z Sokołowa, Bassendowski z Ostrowita, Moszczeński z Skorzęcina.

POD BIAŁYM ORŁEM: Grabowski z Uchorowa, Wystrychowski z Kościana.

HOTEL EICHBORNA: Wittenberg i Kallmann z Rawicza, Hirsch z Wągrówca, Berliner z Ostrowa, Danziger z Londynu.

EICHENER BORN: Knote z Wyszogrodu, Friedeberg z Śremu.

HOTEL KRUGA: Heinze z Obereulau, Zippell z Zbąszynia.

SZLĄSKA GOSPODA: Baumgart i Büge z Bydgoszczy.

HOTEL WROCŁAWSKI: Drögsler z Xiąża.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Schwerin z Lwówka, ul. Jezuicka 11.

Na prośby lubowników muzyki i życzenia okolicy Średzkiej danym będzie

WIELKI KONCERT

Pana **Nikodema Biernackiego** w Środzie dnia 17. Maja r. b. w sali Pana Hüttnera.

STANISŁAW SZCZEPANOWSKI

da koncert w niedzielę dnia 17. Maja o godzinie 7½ wieczorem w ***Chełmnie***, w którym oprócz nowych kompozycyj na Gitarę, grać będzie trzy sztuki na Wiolonczeli jak odegrane przez niego na koncercie Towarzystwa philharmonicznego w Brukseli dnia 2. Kwietnia r. b..

Aukcya powozów.

Na aukcyi wozów pocztowych, odbywać się mającéj w dniu 15. Maja r. b. w starym Rynku przed wagą ratuszową, sprzedawane także będą

2 powozy, w dobrym stanie utrzymane.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

OBWIESZCZENIE.

W poleceniu Królewskiego Sądu powiatowego tutajszego będzie podpisany w zamku pańskim w Pakosławiu pod Lwówkiem znajdujące się mobilia, składające się:

z kanap, stołów, zwierciadeł, komód, krzeseł, stołków, zegarków, obrazów, pościeli etc.

oprócz tego 3 powozy i kilka koni powozowych w Piątek dnia 29. Maja r. b. przed południem o godzinie 9téj w miejscu w Pakosławiu publicznie za gotową natychmiast zapłatę sprzedawać.

Grodzisk, dnia 9. Maja 1857.

Surén, Kommissarz aukcyjny.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 8. Czerwca r. b. w dzień jarmarku w ***Kościanie*** sprzedawać będzie o 11. godzinie przed Instytutem podpisana Dyrekcya parę koni gniadych roboczych, sześć lat starych, rasy meklenburgskiéj i przytém powóz i szory z skóry kręconéj.

Kościan, dnia 20 Kwietnia 1857.

Dyrekcya Domu Poprawy.

Une Dame française arrivée depuis peu de temps de Paris désire se placer comme Institutrice dans une famille. Cette Dame a tous ses diplomes de la Sorbonne et peut parconséquent enseigner toutes les sciences qui conviennent à une jeune personne.

Cette Dame a déjà fait plusieurs éducations à Paris. S'adresser chez Mme. ***Vallés*** de ***Salgé*** Nr. 1. rue Strzelecka Posen.

Nożyce do owiec

najnowszéj konstrukcyi, uznane za praktyczne, poleca Handel

A. Kluga, przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 3.

En tout cas parasoliki i knikery, jako też deszczochrony po miernych cenach u

C. Bardfeld, Nowa ulica Nr. 4.

Dominium ***Jurkowo*** pod Krzywiniem ma jeszcze znaczną ilość Trzciny na sprzedaż.



NOWE FORTEPIANA,



bardzo pięknego, silnego i śpiewnego tonu, nader ***wykwintnie i trwale robione***, za których dobroć udziela się trzyletnie zaręczenie, poleca po cenach jak tylko być może tanich, fabryka fortepianów ***Karola Ecke*** w ***Poznaniu***, przy ulicy Magazynowéj 1. obok Król. Sądu powiat.

Tamże stoi także na sprzedaż używany jeszcze bardzo dobry ***fortepian***.

Zakład wodą leczący



Schönsicht

we Frauendorfie pod Szczecinem.

Aby używać z korzyścią kuracyi wodnéj, jest nieodzownie potrzebny pobyt w zakładzie odpowiednio urządzonym. Takowy jest przezemnie założony i myślę iż jest wzorowy. Leży on 250' nad powierzchnią morza, nad czarowniczo położoną wsią Frauendorf, ½ mili od Szczecina, z najpiękniejszym widokiem na rozległą i cudną dolinę Odry, na wolném i czystém powietrzu.

Do leczenia takowego zalecają się przed innemi: choroby wątroby, które przez silne tuszowania szybciéj, pewniéj, z równoczesném wzmocnieniem wyleczone zostaną, niż w Karlsbadzie i Marienbadzie, wszelkie nabrzmienia śledziony i towarzyszące im często febry uporczywe i dychawiczność, ***wszelkie opuchania i opuszczenia się macicy***, jako też stany hemoroidalne w każdéj postaci z towarzyszami ich, chorobami błoń ślózowych, reumatyzmem chronicznym, zatwardzeniem stolca, jednostronnym bolem głowy (migreną) i różą nałogową, tudzież chorobą skóry. Bardzo dobre skutki osiągnięto w padaczce (epilepsyi) i w cierpieniach mlecza pacierzowego nie zbyt daleko posuniętych, jako téż pewne uleczenie we wszelkich słabościach narzędzi płciowych.

Dla nieznających języka niemieckiego nadmieniam, że podpisany lekarz i właściciel zakładu mówi także po francusku, po angielsku i po włosku.

Dr. Scharlau.

Dzierzawa Hotelu.

Od 1. Października r. b. jest Hotel Paryski przy moście chwaliszewskim w Poznaniu do wydzierzawienia. Bliższéj wiadomości udzieli teraźniejszy dzierzawca ***Laurentowski.***

Folwark do sprzedaży w mieście ***Słupcy*** w Królestwie Polskiém położony, obejmujący powierzchni mórg magdeburskich 120, ziemi pszennéj, z zabudowaniami dostatecznémi; wiadomość u podpisanego właściciela. ***Oyczanowski.***

Biegłego rządzcę gospodarczego, w razie potrzeby do tysiąca Talarów kaucyi mogącego złożyć, wskaże

E. Graetz,

Apteka pod »Eskulapem« w Poznaniu, ulica Rycerska Nr. 13.

W fabryce mojéj na Chwaliszewie Nr. 76. i na Piekarach Nr. 17. są zawsze w zapasie piece bardzo pięknie polewane i ordynaryjne w cenach najumiarkowańszych.

Karol Kamiński, garncarz.

Godne uwagi.

Podpisana od wielu lat tutaj istniejąca agentura poleca się najuprzejmiéj tym Panom, którzy dobra nabyć i na Litwie okupić się zamyślają, możemy albowiem wskazać posiadłości od 2 do 40 włók chełmińskich, z zaliczeniem od 2000 Tal. począwszy.

Włóka chełmińskiéj dobréj ziemi tutaj znanéj, nie kosztuje nad 3000 Tal., po upływie zaś lat kilku, skoro budowa zaprojektowanych już kolei żelaznych rozpoczętą zostanie, dubeltowa cena chętnie płaconą będzie.

Na frankowane zapytania udzielimy opisy kupić się mających posiadłości.

Agentura ***G. Hafemann,***

Tylża, (Tilsit, Deutschestr. Nr. 68.)

Urzędnik gospodarczy 30 lat liczący, wolny od wojska, żonaty, posiadający dokładnie obadwa języki krajowe, mogący udowodnić zdatność swoję w wszystkich gałęziach rólnictwa najlepszémi świadectwami, życzy przyjąć miejsce od 1. Lipca r. b.

Panowie posiedziciele dóbr, życzący korzystać z powyższego doniesienia, zechcą łaskawie podać oferty swe pod adresem ***L. J.*** Nowy Tomyśl poste restante.

Gorsety z mechaniką i bez szwu, bardzo dogodnego kroju, są w zapasie u

S. Tucholskiego, Wilhelmowska ulica 10.

Donoszę Szanownéj Publiczności, że w fabryce szwajcarskiéj jest do nabycia każdego dnia 3 razy dziennie robiony wybór świeżego masła, słodkiéj śmietany kwarta po 5—10 Sgr., także maślanki świeżéj majowéj i rozmaitych serów zgranicznych.

S. Kistler, ulica Butelska Nr. 18.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 13. Maja 1857.	Stopa Ct	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99¾
dito z roku 1850.	4½	—	99¾
dito z roku 1852.	4½	—	99¾
dito z roku 1853.	4	—	93¼
dito z roku 1854.	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	83⅞
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3⅓	—	81¼
dito miasta Berlina	4½	—	99¾
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	86¼
dito Prus Wschodnich	3½	—	85¾
dito Pomorskie	3½	—	85¾
dito W. X. Poznańskiego	4	98¾	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	86¼
dito Szląskie	3½	—	86¾
dito Prus zachodnich	3½	—	82
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	90¾
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	93